KURIER
Popularny

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 87 (872) Łódź, wtorek 30 marca 1948 r. CENA ZŁ

Polonia Amerykańska przyjdzie z pomocą szkolnictwu polskiemu

NOWY JORK (PAP). Na pokładzie statku „Batory" wyjechał do Polski Henryk Osiński, delegat rady Polonii Amerykańskiej na Polskę, w celu kontynuowania akcji pomocy.

Przed wyjazdem Osiński oświadczył, że wobec poprawy sytuacji żywnościowej w Polsce, Polonia Amerykańska powinna zająć się obecnie przede wszystkim pomocą odzieżową oraz pomocą dla szkól i uniwersytetów polskich.

Spokojny i uroczysty przebieg powszechnych wyborów w Rumunii

Prowizoryczne obliczenia zapowiadają zwycięstwo frontu ludowego

1100 kandydatów walczy o 414 krzeseł w parlamencie

BUKARESZT (PAP). W niedzielę, 28 marca, przeszło 8 milionowa rzesza obywateli rumuńskiej republiki ludowej poszła do urn wyborczych. Są to drugie po wojnie republikańskie wybory do parlamentu rumuńskiego, który tym razem będzie również konstytuantą.

Do walki wyborczej stanęły trzy ugrupowania polityczne, w tym dwa opozycyjne oraz lista niezależnych. Front Demokracji Ludowej złożony z Rumuńskiej Partii Robotniczej, Frontu Oraczy, Partii Narodowo - Ludowej i Zjednoczenia Węgierskiego, przedstawił listy wyborcze we wszystkich 58 okręgach wyborczych.

Świąteczny nastrój

Pozostałe ugrupowania tzn. Partia Narodowo Liberalna i Partia Chłopska, jak również niezależni złożyły swe listy tylko w części okręgów. Ogółem kandydowało 1100 osób, z czego do parlamentu wejdzie 414.

W całym kraju było przeszło 3 tysiące lokali wyborczych.

Wszędzie reprezentowane były w komisjach wyborczych wszystkie partie, biorące udział w wyborach w danych okręgach.

Dzień wyborów upłynął w nastroju święta narodowego.

W całym kraju manifestowano wolę wzmocnienia ustroju demokracji ludowej.

Zwracał uwagę masowy udział ludności wiejskiej, m. in. również kobiet.

Wokół lokali wyborczych w miastach i wsiach ludność urządzała spontaniczne zabawy ludowe.

Prasa zagraniczna obserwuje

Premier Groza i minister Skarbu Lacu głosowali w fabryce metalurgicznej „Malaxa", minister Georgiu Dey złożył głos w okręgu Grivita, w którym w roku 1933 kierował słynnym strajkiem kolejarzy, minister Spraw Zagranicznych Anna Pauker głosowała w obwodzie bukaresztеńskim, zainstalowanym w miejscowej fabryce papierosów. — Ministrów — kandydatów frontu demokracji ludowej przyjmowano owacyjnie.

Korespondenci prasy zagranicznej mieli całkowitą wolność obserwowania wyborów.

Organizacja wyborów była doskonała, a społeczeństwo rumuńskie wykazało dużą dyscyplinę i wyrobienie obywatelskie. Władze robiły wszystko, by ułatwić ludności wykonanie obowiązku obywatelskiego.

W licznych miejscowościach dawano do dyspozycji głosujących samochody.

W mieście siedmiogrodzkim Oradea, posiadającym duży odsetek ludności katolickiej, głosowanie odbywało się już począwszy od godziny 6 rano, by umożliwić mieszkańcom udział w porannych nabożeństwach.

Korespondent PAP zwiedził szereg lokali wyborczych w centrum przemysłowym Ploesti i w różnych wsiach. Przedstawiciele opozycji stwierdzili w rozmowach, że nie mają żadnych reklamacji i że wszystko odbywa się zgodnie z ordynacją wyborczą.

Prowizoryczne wyniki wyborów

Prowizoryczne wyniki wyborów, które do wieczora dnia 29 bm. nadeszły z kilkunastu okręgów wyborczych, wykazują przeszło 90 proc. frekwencję wyborczą i pozwalają przewidywać wspaniałe zwycięstwo frontu demokracji ludowej, który w większości wspomnianych okręgów uzyskał ponad 90 proc. głosów.

W okręgu wyborczym Brasov, w poważnych centrum przemysłowym spośród 119.549 wyborców głosowało 108.112. Na listę frontu demokracji ludowej padło 84.103 głosów, na obie listy opozycyjne — około 20 tys. głosów.

W jednym z siedmiogrodzkich okręgów wyborczych o poważnym odsetku ludności węgierskiej, na 89.545 wyborców głosowało 86.127. Front demokracji ludowej otrzymał 80.423 głosy, na listę niezależnych padło 3.914 głosów. Partie opozycyjne w okręgu tym nie wysuwały swych kandydatów.

W stolicy Siedmiogrodu, na 215.428 wyborców głosowało 197 tys. 931, na listę Frontu Demokracji Ludowej padło 185.718 głosów.

W okręgu wyborczym stolicy Mołdawii, spośród 151.851 wyborców głosowało 136.620.

Front Demokracji Ludowej uzyskał 122.071 głosów.

Wyniki urzędowe oczekiwane są we wtorek.

BUKARESZT (PAP). W stolicy kraju głosowało ogółem 606.968 osób, z czego 537.698 głosów oddano na front demokracji Ludowej.

Irlandczycy żądają zjednoczenia swej ojczyzny

LONDYN (PAP). Odbyła się tu z udziałem 5 tys. Irlandczyków manifestacja przeciwko utrzymywaniu podziału Irlandii na Wolne Państwo Irlandzkie i Irlandię Północną.

Manifestacji patronował syn b. premiera irlandzkiego major de Valera, który wygłosił przemówienia na rzecz zjednoczenia Irlandii.

Przy sposobności major de Valera krytykował politykę rządy brytyjskiego i rządu USA, która sprzyja nieporozumieniu z krajami Europy wschodniej.

Podkreślił on, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie powinny troszczyć się o sytuację Czechosłowacji i innych krajów w schodnio - europejskich, powinny natomiast zwrócić uwagę na groźbę faszyzmu w swych własnych krajach.

Kiełbasa wyborcza z kuchni Waszyngtonu

WASZYNGTON (PAP). Departament Stanu zapowiedział wysłanie do Włoch dwóch transportów papierosów, które mają „pobudzić produkcję przemysłową" (?).

Jednocześnie Departament Stanu zaprzeczył wiadomościom, że do Włoch wysłano już 50 ton papierosów drogą powietrzną, by wpłynąć na wynik nadchodzących wyborów.

Za przykładem Niemiec reakcja włoska podnosi głowę

Robotnicy rozbijają prowokacyjne wiece

BELGRAD (PAP). — Agencja „Tanjug" donosi z Włoch, że partia chrześcijańsko - demokratyczna organizuje w szeregu miast wiece o charakterze antyjugosłowiańskim.

Organizatorzy wieców usiłują wykorzystać wniosek trzech mocarstw w sprawie Triestu do wywołania szowinistycznych prowokacji przeciwko Jugosławii. Mówcy, występujący na tych wiecach wysuwają prowokacyjne hasła oddania Włochom jugosłowiańskich miast: Zadar i Pula.

Szczególną aktywność w tej szowinistycznej nagonce wykazują zwolennicy organizacji watykańskiej „Unia Katolicka".

Jak podaje „Tanjug" prowokacjom tym zdecydowanie przeciwstawiają się robotnicy, którzy rozpędzają antyjugosłowiańkie wiece chadecji i „Unii Katolickiej".

W czasie demonstracji, które odbyły się w Rzymie z okazji uroczystości na cześć poległych partyzantów, w tłumie niesiono liczne transparenty z napisami:: „Chcemy rozwiązania zagadnienia Triestu drogą bezpośrednich przyjacielskich rokowań z Jugosławią".

PARYŻ (PAP). Prasa paryska wyraża obawę, że ostatnie przemówienie ministra Bidault w sprawie Triestu może ułatwić włoską kampanię rewizjonistyczną.

Potwierdzeniem tej opinii zdają się być wiadomości z Turynu o powstaniu stowarzyszenia Włochów wysiedlonych z Francji, które domaga się ponownego rozpatrzenia problemu Brigue i Tende w duchu „sprawiedliwości i obiektywizmu".

Wykrycie spisku w Syjamie

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Bangkoku, że policja syjamska wykryła plan przewrotu państwowego przez miejscowych Chińczyków.

Stwierdzono, iż rzekomo znajdują się w Syjamie „dobrze wyćwiczone pułki złożone z Chińczyków, wyposażonych w różnego rodzaju broń nowoczesną i tajne radiostacje

Czy to coś pomoże? Amerykańskie Związki Zawodowe usiłują złagodzić terror rządu ateńskiego

WASZYNGTON (PAP). Przewodniczący CIO Philip Murray „wyraził nadzieję", że rząd ateński dotrzyma swych zobowiązań i odwoła ustawę antystrajkową, zatwierdzoną w grudniu 1947 r.

Murray łudzi się również, że skłoni rząd ateński, do zniesienia innych ograniczeń praw i swobód robotników.

Przewodniczący CIO wyraził nadzieję w depeszy gratulacyjnej do Kongresu Greckiej Konfederacji Pracy, obradującego w Pireusie.

„W grudniu 1947 roku — głosi m. in. depesza — parlament grecki zatwierdził ustawę zabraniającą strajków i lokautów w czasie obecnej „zbrojnej rewolty" przewidziano dla podżegaczy ciężkie kary łącznie z karą śmierci. Robotnicy amerykańscy są należycie zaznajomieni z walką narodu greckiego o utrzymanie niepodległości i wolności oraz o ustanowienie instytucji demokratycznych. Śledzimy stale wasze bohaterskie wysiłki".

Przewodniczący CIO powstrzymał się jednak od wyraźnego potępienia reakcji greckiej.

Ciekawe przemówienie polskiego delegata Wyraźny podział państw na konferencji w sprawie wolności prasy

GENEWA (PAP). Mimo, że konferencja w sprawie wolności prasy i informacji znajduje się jeszcze w stadium początkowym, zarysowała się już wyraźnie linia podziału państw, biorących udział w naradach. Na ogół w kuluarach mówi się o dwóch koncepcjach:

Amerykańskiej, wyrażonej przez przewodniczącego delegacji amerykańskiej Bentona i polskiej, przedstawionej przez delegata polskiego ministra Grosza, przy czym nawet przedstawiciele prasy anglosaskiej uważają przemówienie ministra Grosza dotychczas za jedyne, dające jasny i konkretny plan walki o prawdziwą wolność prasy i informacji.

Linii polskiej bronił na komisji nr 3 w dniu 26 członek delegacji polskiej Konopka.

Konopka, na podstawie raportu amerykańskiej komisji wolności prasy, wykazuje zależność prasy i służby informacyjnej w USA od grupy potentatów amerykańskich. Jest to raport komisji, składającej się z ludzi, których nie można podejrzewać o lewicowe przekonania i którzy przeprowadzili ankietę w latach 1942 — 46.

Jeden z członków owej komisji, Zacharias Chaffee, który podpisał ten raport, jest członkiem delegacji USA na konferencję.

Hearst — zacytował delegat polski — skupił w swym ręku 26 gazet, 13 czasopism, 8 rozgłośni, wytwórnie filmowe itd., ogarniając swym wpływem 30 milionów czytelników i wiele milionów widzów kinowych oraz słuchaczy radia.

Tragiczna katastrofa samolotu brytyjskiego

PARYŻ (PAP). Na Korsyce rozbił się brytyjski samolot komunikacyjny, który leciał z New Delhi 19 osób zginęło.

Doniosła zmiana w uposażeniu mas pracujących

Wyłączenie z reglamentacji

szeregu artykułów pierwszej potrzeby

Nowy sukces polskiego systemu gospodarczego

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów podaje do wiadomości, że w częściowym wykonaniu zadania zniesienia reglamentacji spożycia artykułów pierwszej potrzeby, z dniem 1 kwietnia br. wyłączone zostaną z reglamentowanego systemu zaopatrzenia ludności pracującej następujące artykuły: cukier, kasza, ziemniaki i wyroby pończoszniczo - dziewiarskie.

Wyłączone artykuły znajdują się już od dłuższego czasu w obrocie wolnorynkowym, w dużych ilościach, pokrywających pełne zapotrzebowanie ludności.

Niezależnie od tego, wydane zostały potrzebne zarządzenia dla zapobieżenia jakiemukolwiek brakowi tych artykułów, zwłaszcza w okresie wprowadzenia tej zmiany w zaopatrzeniu reglamentowanym.

Spekulacja zabroniona

Wszelka spekulacja, podwyższanie cen lub ukrywanie artykułów wyłączonych, będą jak najostrzej karane.

Każdy pracujący uprawniony do aprowizacji reglamentowanej otrzyma począwszy od kwietnia br. miesięczny stały dodatek aprowizacyjny w gotówce, w kwotach ustalonych uchwałą Rady Ministrów, stanowiący conajmniej pełną wartość wyłączonych artykułów po cenach wolnorynkowych. Wysokość tego dodatku zależna jest od rodzaju karty, do poboru której pracownik jest bieżąco uprawniony.

Wypłata dodatku

Biorąc pod uwagę niski jeszcze poziom zarobków niektórych kategorii robotników i pracowników przemysłu państwowego, administracji państwowej i samorządowej, sądownictwa i nauczycielstwa, Rada Ministrów postanowiła dodatek ten wypłacać robotnikom i pracownikom, których przeciętny zarobek miesięczny w 1 kwartale br. nie przekraczał 6.000 zł. w wysokości podwyższonej do ok. 150 proc. pełnej wartości wolnorynkowej wyłączonych artykułów, zarabiającym do 9.000 zł. —w podwyższonej wysokości do ok. 130 proc. pełnej wartości wolnorynkowej wyłączonych artykułów, pracownikom uprawnionym do gwarancji aprowizacyjnej — wynikającej z wiążących ich układów zbiorowych pracy — w wysokości ok. 110 procent pełnej wartości wolnorynkowej wyłączonych artykułów, wszystkim zaś pozostałym pracownikom w wysokości 100 proc.

Podwyżka wynagrodzenia

W ten sposób wyłączenie niektórych artykułów z reglamentacji połączone zostało z pewną podwyżką wynagrodzenia dla pracowników najniżej zarabiających.

Jest to już w roku bieżącym drugie zarządzenie — obok wprowadzenia od dnia 1. 1. 1948 r. zasiłków rodzinnych — mające na celu poprawę warunków bytowania mas pracujących najniżej zarabiających.

Wypłata tych dodatków w wysokości ustalonej oddzielną uchwałą Rady Ministrów nastąpi po raz pierwszy przy wypłacie wynagrodzeń za miesiąc kwiecień br.

Dla ułatwienia pracownikom przebycia okresu przejściowego wszystkie zakłady pracy, instytucje i urzędy, zatrudniające urzędników uprawnionych do aprowizacji reglamentowanej, wypłacą między 2 a 6 kwietnia br. tym pracownikom odpowiednią zaliczkę na kwietniowy dodatek aprowizacyjny.

Sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych

KRAKÓW (PAP). 6 sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych wyznaczona została na dzień 12 — 15 kwietnia br.

Podobnie jak poprzednie sesje, tak i zjazd obecny zgromadzi w Krakowie poważne grono uczonych specjalistów z całej Polski, którzy rozpatrzą szereg zagadnień Ziem Odzyskanych w zakresie gospodarstwa społecznego, jak również w dziedzinie stosunków demokratycznych, socjologicznych i kulturalnych.

Manewr z Triestem nie zwiedzie Włochów

100-tysięczny tłum na przedwyborczym wiecu

RZYM (PAP). — 27 b. m. przemawiał w Rzymie na Piazza del Popolo imieniem demokratycznego frontu ludowego Togliati. Mimo, iż wiec zapowiedziano zaledwie na 24 godziny przed tym, na placu zebrał się przeszło 100 tysięczny tłum.

Togliatti stwierdził, że pragnie wyjaśnić stanowisko frontu demokratycznego w sprawie Triestu, t. j. problemu który reakcja włoska i międzynarodowa usiłuje wykorzystać do zainscenizowania prowokacji w wielkim stylu.

Demokracja włoska — stwierdził Togliati — potępia otwarte groźby premiera chrześcijańsko demokratycznego, który pragnie szerzyć panikę, zapowiadając „walkę przy użyciu wszelkich środków".

Być może — mówił Togliatti — trzy mocarstwa chciały zachęcić de Gasperiego do zajęcia siłą Triestu, podobnie jak to uczynił w swoim czasie D'Annunzio z Fiume — gdyby deklaracja trzech mocarstw nie była jawną prowokacją, państwa te zgodziłyby się natychmiast na bezpośrednie rokowania włosko-jugosłowiańskie — jedyny właściwy sposób rozstrzygnięcia problemu, interesującego bezpośrednio oba państwa.

Togliatti zaznaczył, że nawet włoski minister spraw zagranicznych Sforza, zanim, wszedł w kierat polityki Ch. D. przyznał, że odrzucanie rozmów z Belgradem jest zdradą narodową.

Mówca stwierdza ,że demokratyczny rząd włoski załatwi sprawę Triestu w 48 godzin.

Manewr z Triestem zainscenizowany przez państwa kapitalistyczne i ich pomocników włoskich zmierzający jednocześnie do uderzenia w demokrację włoską i do wzniecenia konfliktu, spotka się ze zdecydowanym oporem ze strony włoskich mas ludowych, które nie pozwolą na wciągnięcie Włoch do nowej katastrofy.

Kończąc Togliatti podkreślił, że naród włoski, głosując 18 kwietnia na front demokratyczny odsunie się definitywnie od bloku wojennego, wybierając pokój, wolność i pracę.

Związek Radziecki wyjaśnia

swe stanowisko wobec Sojuszniczej Rady Kontroli

MOSKWA (PAP). — „Prawda" w artykule Żukowa określa jako na wskroś demagogiczne oświadczenie złożone przez Marshalla na konferencji prasowej, jakoby Stany Zjednoczone w ciągu trzech lat dążyły do przekształcenia Sojuszniczej Rady Kontroli w efektywny organ dla rządzenia Niemcami jako całością gospodarczą i polityczną.

W tymże numerze „Prawdy" ukazał się również pełny tekst wywiadu, udzielonego przez szefa sztabu Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech generała Łukjanczenko, a dotyczącego sytuacji w Sojuszniczej Radzie Kontroli.

Generał Łukjanczenko potwierdza oświadczenie marszałka Sokołowskiego z dnia 20 marca, że Sojusznicza Rada Kontroli jako organ władzy najwyższej w Niemczech, realizujący 4-stronny zarząd nad tym krajem, faktycznie już nie istnieje.

Wobec tego, iż Rada Kontroli swą działalnością może się jeszcze przyczynić do szybszego osiągnięcia celów okupacji Niemiec, proklamowanych w Poczdamie, przedstawiciele radzieccy będą wszelkimi sposobami popierali Sojuszniczą Radę Kontroli. Jednakże przedstawiciele radzieccy są zdecydowanie przeciwni temu, by sojusznicza Rada Kontroli była wykorzystywana jako parawan, służący do ukrywania jednostronnych działań władz okupacyjnych w strefach zachodnich.

WASZYNGTON (PAP). — Rząd USA odpowiedział odmownie na notę radziecką w sprawie kontroli Niemiec, usiłując przerzucić na ZSRR odpowiedzialność za wadliwe funkcjonowanie Sojuszniczej Rady Kontroli.

„Ruch Wolnego Kaszmiru" zwraca się do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). T. zw. „Ruch Wolnego Kaszmiru" wysłał do Rady Bezpieczeństwa telegram, w którym oświadcza, że nie zgadza się na zaprzestanie walki.

Ruch ten nie akceptuje kompromisu proponowanego w Radzie Bezpieczeństwa przez delegata Chin.

Podziękowanie

Zarząd Koła P. Z. b. W. P. składa serdeczne. podziękowanie wszystkim ofiarodawcom za ofiary złożone w Redakcji „Kuriera Popularnego" na sieroty i wdowy po zamordowanych b. więźniach politycznych.

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła

radziecką propozycję kontroli energii atomowej

NOWY YORK, (PAP). Delegaci Wielkiej Brytanii, Kanady, Francji i Chin — za milczącą zgodą USA — oświadczyli, że uważają za „bezcelową" dalszą dyskusję nad propozycjami radzieckimi w sprawie kontroli międzynarodowej wszelkiej produkcji atomowej.

Mocarstwa zachodnie pragnęłyby przeprowadzenia kontroli przez instytucję, pozostającą poza obrębem Rady Bezpieczeństwa.

Sensacyjne przemówienie Wallace'a

Szef policji zwolennikiem mordu politycznego

NOWY YORK (PAP). W przemówieniu radiowym wygłoszonym tuż przed świętami, Henry Wallace stwierdził że szef policji w jednym z wielkich miast USA zalecał, by jego, Wallace'a, zastrzelono. Wallace zacytował treść listu, którego autorem był ów szef policji:

Henry Wallace nie jest Amerykaninem (unamerican), zaś nie Amerykanie powinni być zastrzeleni".

Wallace nie wymienił żadnych nazwisk, przypuszcza się jednak, że autorem listu był komisarz policji z Detroit Harry S. Troy.

MIEJSKI KOMITET POMOCY ZIMOWEJ — Na ogólne żądanie PUBLICZNOSCI

Zespół Zygmunta Karasińskiego

WYSTĄPI DZIŚ 30 MARCA O GODZ. 7.30 WIECZ.
w SALI „YMCA" — TRAUGUTTA 3.
w PROGRAMIE

1000 + NOWYCH **250 = 1250** TAKTÓW MUZYKI JAZZOWEJ

UDZIAŁ BIORĄ SOLIŚCI:

KAZIMIERA KALISZEWSKA, JEANNE JOHNSTONE SCHIELE, JANINA SMOSZEWSKA, ELIZA CHARLES, JERZY KOMOROWSKI, WŁODZIMIERZ PATUSZYŃSKI, IMRE SZENES.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów w kasie sali „YMCA" TRAUGUTTA 3 w godz. 10—2 i od 3 do 7.30 wieczór.

— Szli teraz wąską uliczką, na której mieszkali, minęli z tuzin bram i weszli do żółtego jednopiętrowego budynku. Było tam wielkie okno i oszklone drzwi, pomalowane na kolor szarawy. Na szybach były napisy: Podwoje nadziei. Niezależna Misja. Zebrania w środy i w soboty od godziny 8 do 10 wieczorem. W niedzielę o 11, 3 i 8 . Wejście wolne. Pod tymi napisami były jeszcze inne, mniejszymi literami: „Bóg jest miłością", a niżej jeszcze mniejszymi: „Jak dawno pisałeś do swej matki?".

Całe towarzystwo znikło w drzwiach tego domu.

Rozdział II

Możeby należało szerzej opracować obraz tej rodziny i z innego poniekąd punktu spojrzeć na nią, gdyż właściwie jest tu przedstawiona jedna z psychicznych i społecznych anomalii, do rozwikłania której przydałby się nie tylko biegły psycholog, lecz i fizyk, a nawet chemik.

Pierwszeństwo należy się ojcu.

Asa Griffitsh to jedna z tych natur, licho skoordynowanych i niejednolitych, które bywają wytworem otoczenia i nieprzetrawionych umysłowo teorii religijnych przy nadmiernej wrażliwości, a tym samym skłonności do wzruszeń i z zupełnym zanikiem zmysłu praktycznego. Właściwie trudno by nawet wyjaśnić, jak na te cechy reagowało życie i jaka była istotna barwa jego emocjonalnych replik.

Żona jego, jakkolwiek fizycznie silniejsza, niewiele praktyczniej patrzyła na życie.

Historia tych dwojga małżonków nie przedstawia nic ciekawego, o ile nie wiąże się z historią ich syna, Clyda. Dzieciak ten prócz wrażliwości i pewnej dozy romantyzmu, które odziedziczył zapewne po ojcu, posiadał także żywą, inteligentną wyobraźnię. Źle mu było w domu. Pomyśliwał nieraz nad tym, żeby uciec. Jakież tu pędzi życie? O ile lepiej byłoby mu gdzieindziej, wszędzie, byle nie w domu!... Ach. Gdybym mógł iść tam, gdzie mi się podoba, zobaczyć coś innego, niezwykłego. W ogóle życie układałoby się inaczej, gdyby to, co uważano za prawdę, było prawdą.

Do piętnastego roku życia żył w pełnym udręki przekonaniu, że zajęcie jego ojca i matki jest czymś poniżającym, a nawet nienawistnym w oczach ludzkich. Wszędzie, gdziekolwiek był z rodzicami, którzy w sprawach misyjnych wyjeżdżali do wielkich miast, jak Grand Rapids, Detroit, Milwaukee, Chicago, a teraz w Kansas City i wszędzie przemawiali na ulicach — widział to samo, że wszyscy, a przynajmniej młodzież w jego wieku spoglądała na Clyda i na jego rodzeństwo z góry jako na dzieci takich rodziców. Niejednokrotnie wbrew zasadom rodzicielskim, którzy nigdy nie pochwalali podobnych wybuchów temperamentu stawał do walki z którymś wzgardliwie odzywającym się o jego rodzicach chłopcem. Niezależnie jednak od tego, czy wychodził z walki zwycięzcą, czy zwyciężonym, widział, że walczy o sprawę niepewną, widział, że praca jego rodziców nie zdobywała uznania ludzkiego, była wstrętna, trywialna. Ach, gdyby udało mu się uciec.

Rodzice Clyda wysoce niepraktycznie zapatrywali się na przyszłość swego potomstwa. Nie rozumieli i nie zdawali sobie sprawy z tego, jak bardzo jest ważne dla każdego wykwalifikowanie się w jakimś fachu. Przejęci misją udoskonalania świata całego, nie zastanawiali się, że dla dzieci byłoby pożyteczniej, gdyby stale przebywali w jednej szkole. Bardzo często przerywali im naukę w ciągu roku i wyjeżdżali do innego miasta gdy uważali, że tam zdobędą lepsze pole do swych działań.

A bywało i tak, że Asa nie zarobił nawet tyle, żeby starczyło na jedzenie i odzież. Oddawał się wówczas zajęciu, które mu najbardziej odpowiadało. Roztrząsał i nicował każdy nowy projekt na wszystkie strony, ale dzieci wtedy nie mogły chodzić do szkoły.

Nie obarczali jednak starzy swego sumienia żadnymi wyrzutami, nie zastanawiali się, co same dzieci o nich sądzić będą i nie tracili optymizmu, a przynajmniej utrzymywali, że go nie tracą i głosili niezachwianą wiarę w Boga i Jego intencję zaopatrzenia ich we wszystko.

C. d. n.

SPORT

Występ Trnawy w Łodzi

Po piłkarskiej uczcie świątecznej

Przez dwa dni świąt gościła w Łodzi piłkarska drużyna czeska Trnava, zajmująca w swej pierwszej lidze siódme miejsce.

Goście wystąpili na obu meczach w następującym składzie: Stajera, Podhorec, Krizan, Stankovic, Marko, Benedykovic, Pastucha, Papp, Ulehla, Malatinsky, Tibensky.

Jak widzimy, po wysokiej porażce Nusle w Łodzi, Trnava nie zamierzała dzielić losu swej poprzedniczki i spotkania z Widzewem i ŁKS-em nie traktowała, jak to często bywa, jako wykorzystanie ferii świątecznych na miłą wycieczkę turystyczną, lecz odwrotnie — zmobilizowała swą wypróbowaną i zahartowaną w licznych, ciężkich bojach o punkty ligowe — żelazną jedenastkę.

W barwach Trnavy wystąpili więc reprezentanci Słowacji, jak: Marko — na środku pomocy, Benedikovic — na skrajnej oraz Malatinsky i Tibensky — jako prawa strona ataku.

A wypada jednocześnie nadmienić, że z uwagi na silną konkurencję i wysoki poziom piłkarstwa słowackiego — otrzymanie legitymacji reprezentacyjnej nie jest tam rzeczą łatwą, co znów świadczy, że Trnava reprezentuje nawet w piłkarstwie czeskim ustaloną opinię dobrego zespołu.

Widzew przegrywa

W pierwszym dniu goście rozegrali zawody z Widzewem. Łodzianie do meczu tego wystąpili w następującym składzie: (gracze w nawiasach grali po przerwie) Musiał, Kapaniewski, Reszka, Nowiszewski, Konarski, Słaby, (Wróbel), Grzechociński, Fornalczyk (Wiernik II), Cichocki, Gbyl i Marciniak.

Wynik 6:3 (4:2) dla Trnavy.

Sędziował p. Noporski.

Publiczności 5 tysięcy.

Goście w początkowych minutach gry nie docenili swego żywiołowego przeciwnika. Piłkarze Trnavy poruszali się więc po boisku na „półobrotach". Widzew odwrotnie, nie mając nic do stracenia, a wszystko do zyskania — ruszył całą parą do ataku. Pierwsze zagrania nie wróżyły absolutnie tak wysokiej porażki. Łodzianie grali twardo, szybko i ambitnie.

Okazało się jednak, że młodzieńczym zapałem i werwą nie zawsze można kroczyć na podbój świata. Gdy na pewien moment łodzianie opadli z sił, gdy nogi tych piłkarzy nie chciały już tak sprężyście odrywać się od miękkiej ziemi — technika i rutyna wzięły górę nad ambicją i temperamentem.

Teraz Trnava nie zrażając się stratą dwóch bramek w początkowym okresie meczu, potrafiła powiązać swe akcje w jedną całość i stosując grę pozycyjną dość często była niemiłym gościem na polu gospodarzy.

Słowacy mieli ułatwione zadanie, bo w drugiej linii drużyny Widzewa panował często chaos. Szczególnie prawy obrońca Kapaniewski nie umiał przystosować się do narzuconego mu widocznie w szatni systemu „WM". Kapaniewski tylko kilkakrotnie próbował pilnować skrzydłowego, a gdy kilka razy za bardzo wysunął się do przodu i skrzydłowy mu uciekł z piłką, zawodnik ten obarczył tą rolą pomocnika, a sam, co niestety jest niewybaczalne, bez przydziału operował na linii pola karnego.

Z tego również powodu bramkarz Musiał — musiał kilkakrotnie zdecydowanie interweniować.

Pomoc Widzewa grała ofiarnie. Trójka ta wywiązała się w zupełności ze swego zadania.

Nie lepiej, niż obrońcom, szło w ataku. Jedynie Cichocki — na środku jeszcze raz udowodnił, że nie próżnuje i czyni postępy. Natomiast Fornalczyk był tak powolny, tak mało zdecydowany, że po przejściu na prawe skrzydło, bardzo rozsądnie uczynił, iż mając z tego miejsca najbliżej do szatni, pozostał w niej po przerwie. Jego zastępca i przypuszczalnie następca — Wiernik II wiele jeszcze nie umie, ale posiada te walory, których Fornalczykowi brak. Wiernik jest szybki, pracowity i agresywny.

Na skrzydle Marciniak ciągle czuje się, jak na obcym terenie. Piłkarz ten nie umiał radzić, gdy znalazł się oko w oko z przeciwnikiem.

Gbyl po kontuzji nie grał nadzwyczajnie. Bez startu (a Gbyl go nie posiada) piłkarz jest tyle wart, co bramkarz bez wyskoku. Na plus tego zawodnika możemy jedynie zapisać jego współpracę z pomocą.

Trnava była drużyną lepszą i odniosła zwycięstwo najzupełniej zasłużone. Najlepszą częścią drużyny była pomoc, a w niej Marko.

KRÓTKI PRZEBIEG MECZU:

Początkowo stroną atakującą jest Widzew, który w 20 min. ze strzału Fornalczyka zdobywa prowadzenie i w 22 min. z rzutu karnego bitego przez Cichockiego podwyższa wynik do 2:0.

Trnava pierwszą bramkę zdobywa w 25 min. przez Ulehla. Drugą w 30 min. przez Malatynskiego w 39 min. przez Tybenskiego i czwartą w 41 min. przez... Konarskiego ze strzału samobójczego.

Już w 1 min. gry po przerwie Papp podwyższa wynik do 5:2, a w 8 min. Tybensky do 6:2. Ostatnią bramkę dla Widzewa zdobywa przytomnie w 10 min. z wypuszczenia w uliczkę — Cichocki. (wl)

I ŁKS przegrywa

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć II, Sołtyszewski, Karolek, Kopera, Hogendorf, Łącz, Janeczek, Patkolo, Baran.

Bramki dla łodzian zdobyli Janeczek 2 i Baran 1, dla Trnavy—Papp 2, Ulehla i Pastucha po 1.

Sędziował bardzo dobrze p. Romanowski, widzów około 12.000.

Po pięknej grze ŁKS-u w meczu z Nusle, wierzono powszechnie, że białoczerwoni będą dostatecznie silni, aby pokonać również Trnavę. Pierwsze minuty meczu potwierdziły nawet te przypuszczenia. Łodzianie rozpoczęli grę z rozmachem, napad sprawnie kombinujący prawą stroną, przedostawał się szybko na pole podbramkowe przeciwnika. Pomocnicy zasilali formację ofensywną dokładnymi podaniami, obrońcy i bramkarz wyczekiwali na piłki. Kiedy Baran w 12 min. pięknym strzałem zdobył bramkę zdobywając prowadzenie 2:0 wydawało się, że łodzianie zakończą mecz wysokim zwycięstwem.

TYLKO 45 MINUT

Niestety animuszu wystarczyło tylko na 45 minut. W drugiej połowie Słowacy wzmocnili blok defensywny, dokładnymi podaniami upłynnili ofensywę, zmniejszyli do 50 proc. brutalną dotąd grę, dzięki czemu, nie narażali się na stałe przerywanie akcji przez sędziego i przejęli inicjatywę w swoje ręce. Okazało się wtedy, że ambitne, bardzo pracowite tyły gospodarzy, nie mają jeszcze koniecznego wyszkolenia taktycznego i odpowiedniej kondycji fizycznej, by odpierając ataki Słowaków, potrafili przechodzić do kontrakcji.

Trnava wygrała zasłużenie. W przekroju całego meczu okazała się zespołem lepszym. Jak wielką rolę w dobrym zespole odgrywa pomoc, wykazała właśnie Trnava. Trójka Benedikovic — Marko — Stankowic nadawała, zwłaszcza w drugiej połowie, ton grze. Szczególnie lewy pomocnik Benedikovic. Już w czasie meczu z Widzewem na trybunach wskazywano na tego blondynka, z uznaniem podkreślając, że on właśnie jest duszą drużyny. Na wczorajszym meczu zdobył sobie tym silniej sympatię widowni, że wyróżniał się czystą, dżentelmeńską grą.

Start do piłki, dokładne krycie, kontrolowanie bezpańskiego pola, jakie stanowiła luka między napadem a pomocą przeciwników, wszystko to Słowacy wykonywali bez zarzutu.

Nieprzyjemnie w tej trójce wybijał się Marko swą brutalną, nacechowaną złośliwymi foulami grą. Trudno jest w ogóle znaleźć przyczyny foul gry zawodników Trnavy, którzy najwyraźniej źle rozumieją prawa gościnności, ale Marko bił wszystkie dopuszczalne rekordy. Dwukrotnie spoliczkował (tak jest!) Janeczka, korzystając z odwróconej uwagi sędziego. Swym zachowaniem Marko i dzielnie mu sekundujący Ulehla na środku napadu, wystawili fatalne świadectwo dobrej i sympatycznej skądinąd jedenastce Trnavy.

Napad czeski okazał się mniej groźny niż sądziliśmy. Był mało skuteczny. Ulehla na środku wybijał się... lenistwem i wymienionymi już foulami. Skrzydłowi byli na ogół mało zatrudniani. Obrońcy nie należą do orłów. Bramkarz za puszczone goale winy nie ponosi.

Grę łodzian należy podzielić na dwa okresy. W pierwszym — trwającym prawie do przerwy — najlepszą częścią zespołu był napad. Para Patkolo — Baran inicjowała wiele pomysłowych kombinacji, Janeczek stale zagrażał bramkarzowi Słowaków, a lewa strona Łącz — Hogendorf choć mniej zatrudniona, była również dostatecznie niebezpieczna, by zmusić przeciwnika do najtroskliwszej opieki.

W tym okresie pomoc nastawiona na grę ofensywną szła za atakiem, mniej uwagi zwracała na krycie (wynikiem tego były dwie raczej przypadkowe bramki strzelone przez Trnavę), ale zasilała nieustannie piłkami własny kwintet napastników.

Po przerwie obraz gry uległ znacznej zmianie, Patkolo, przesunięty na lewego łącznika, nie mógł być tak produktywny, jak we współpracy z Baranem. Łącz jako prawy łącznik nie mógł nawiązać wzorowego kontaktu z Baranem. Popularny Staszek w pierwszej połowie miał kilka okazji do efektownych zagrań, kiedy zasilał go w piłki Patkolo.

W drugiej części meczu podania Łącza były mniej precyzyjne, co odbiło się na grze Barana.

Świetną formą błysnął Janeczek, który bodaj czy nie był najlepszym wczoraj napastnikiem ŁKS-u. Szybki, uważny na błędy defensywy przeciwnika, każdą okazję starał się wykorzystać w najprostszy sposób. Janeczek musi jednak bardzo utemperować swoje nerwy. Nawet prowokowany przez przeciwnika, nie powinien zapominać o zasadzie fair play.

W drugiej połowie Janeczek, tak zresztą jak Łącz i Patkolo, grali na tyłach wzmacniając pomoc. Ostre tempo pierwszych 45 min. wyczerpało napastników białoczerwonych, zmęczyło również ich pomocników, wskutek czego tym łatwiej Słowacy przeprowadzali swoje akcje.

Gra stała na b. dobrym poziomie. Obniżały go najzupełniej niepotrzebne foule gości, którzy wszystkimi dostępnymi dla piłkarza środkami starali się przypominać publiczności, że futbol może być również grą brutalną.

Bramki padły w następujących okolicznościach: w 7 minucie Włodarczyk podaje do Barana, ten mija Benedikowicza, pędzi na bramkę. Bramkarz usiłuje wyjąć mu piłkę z pod nóg, ale Baran podaje do nieobstawionego Janeczka, który strzela do pustej bramki.

W 12 minucie Patkolo minął efektownie Marco, podał na lewą stronę do Łącza, który minąwszy obrońcę Słowaków oddał piłkę Baranowi, a ten pięknym strzałem z 15 metrów zdobywa drugą bramkę.

Mimo, iż łodzianie są w ofensywie, dość nieoczekiwanie w 14 minucie Papp wykorzystując kiks Sołtyszewskiego i minąwszy Łucia zdobywa pewnie pierwszą bramkę dla gości. W 20 minucie Ulehla wyzwoliwszy się z pod opieki Karolka wystawił ładnie Pastucha, który pewnym strzałem zdobył wyrównanie.

Po przerwie Janeczek w 12 minucie zdobywa trzecią bramkę strzelając lekko obok wybiegającego bramkarza. W 17 minucie dobrze broniący Szczurzyński pada ofiarą brutalnej gry gości i ciężko kontuzjowany zostaje zniesiony z boiska. Zastępuje go Styczyński. W 24 minucie Benedikowicz podaje górą do Pappa, a ten głową skierowuje piłkę do siatki uzyskując wyrównującą bramkę. Zwycięski punkt zdobyli goście w 44 minucie ze strzału Ulehla po rzucie rożnym.

Polonia remisuje - Legia przegrywa

WARSZAWA. W czasie świąt Wielkanocnych gościła tu czeska drużyna Nusle, która rozegrała 2 mecze z miejscowymi ligowymi drużynami. W pierwszym dniu Czesi zremisowali z Polonią 2:2 (1:2).

Wynik ten krzywdzi drużynę czeską. Gospodarze grali jak zwykle chaotycznie i ich nerwowe pociągnięcia nie wróżą specjalnie dobrych perspektyw w lidze.

Drugi mecz Nusle z Legią zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości 5:1 (2:0).

Specjalnie złą notę należy wystawić osławionej linii pomocy Legii, (Szczurek i Waśko), którzy to piłkarze, 4 kwietnia mają grać na boisku w Sofii w meczu z Bułgarią.

Wczorajszy występ obu kandydatów do reprezentacji napewno nie uspokoił kapitana związkowego i prawdopodobnie będzie on musiał szukać na gwałt zastępców. W Legii jedynym jaśniejszym punktem był Skromny w bramce. Reszta słaba. Czesi w porównaniu do dnia poprzedniego grali o 50 procent lepiej, a poza tym wszystko im wychodziło. Bramki zdobyli dla Czechów: Mayer — 2, Horak — 2 i Vohanka —1.

Dla Legii Szaflarski.

Ruch wygrywa z Zyliną

CHORZÓW. — Wobec 25 tys. widzów rozegrany został tutaj między narodowy mecz piłkarski pomiędzy Ruchem a Zyliną (Czechy).

Ruch nie zawiódł pokładanych w nim nadziei i wygrał 4:2 (3:2). U Czechów na uwagę zasługuje atak, który pracował dobrze w polu, lecz gubił się pod bramką.

Gospodarze natomiast, grali nadzwyczaj ambitnie.

Cracovia remisuje Śląska Ostrawą

KRAKÓW. Dwa mecze leadera ligi Cracovii z silną drużyną czeską Sleską Ostrawą zakończyły się oba dnie identycznymi remisami 1:1.

Goście byli lepiej zaawansowani technicznie, ustępowali jednak gospodarzom pod względem szybkości. Bramki strzelili w 35 minucie Bobula dla Cracovii, żaś dla gości Simonec w 43 m.

W drugim dniu spotkanie powyższych drużyn zakończyło się ponownym wynikiem remisowym 1:1, przy czym do przerwy prowadzili goście ze strzału Krizaka. Po zmianie stron gospodarze przewagi swej w polu nie mogli odźwierciadlić cyfrowo. Gola strzelił Szeliga.

Niezawodna Wisła

KRAKÓW. Drugi zespół Krakowa Wisła pokonała dobrą ligową czeską drużynę Żylinę 4:1 (1:1).

Koszykarki czeskie deklasują polki

WARSZAWA. W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych odbyło się międzypaństwowe spotkanie między reprezentacjami koszykarek Czechosłowacji i Polski.

Mecz zakończył się druzgocącym zwycięstwem Czeszek 67:23 (41:10).

Zespół gości górował wyraźnie wzrostem, techniką i przygotowaniem gimnastycznym.

Polki nie potrafiły wykorzystać 8 rzutów osobistych, wykazując tym samym brak opanowania nerwowego.

Poza tym nasza drużyna nie umie strzelać.

Punkty zdobyły dla Czechosłowacji Fragnerowa — 16, Mirovicka — 14, Markova — 12, Sohpinestova — 9, Kopacka — 6, Merhautowa — 2, Devecka — 2, Wagnerowa—6, Omaszkova — 2 i Buchova — 1.

Dla Polski — Głażewska — 5, Janicka — 4, Jaźnicka — 4, Pachlova — 4, Gruszczyńska — 4 i Wojewódzka — 2.

Warszawa ulega Czechosłowacji 29:11

WARSZAWA. Drugie spotkanie międzynarodowe koszykarek Czechosłowacji i reprezentacji Warszawy przyniosło przegraną stolicy 29:11 (18:4).

U Polek znów zawiodła dyspozycja strzałowa i opanowanie nerwowe. Najlepiej o tym świadczy, iż gospodarze nie wykorzystali 16 rzutów osobistych.

Kosze zdobyły dla Czechosłowacji: Divecka — 7, Kopacka — 6, Tamaszkowa — 3, Tragnerowa — 2, Cheinestova—3, Markova—4, Merkkautova — 2, Buczkowa — 2. Dla Warszawy: Wojewódzka — 5, Jaźnicka — 3, Kamecka — 2 i Dziatkiewicz — 1.

HALADAS nie przyjechał na Śląsk
Sensacyjna porażka AKS

W święta Wielkanocne zapowiedziała swój przyjazd na Śląsk jedna z czołowych drużyn pierwszej ligi węgierskiej — Haladas (Budapeszt).

Rzesze sympatyków piłkarstwa spotkało jednak rozczarowanie, gdyż zarząd Haladasu odwołał telegraficznie przyjazd swej drużyny do Polski. Powodem tego było wstawienie graczy tego klubu do repr. południowych Węgier przeciw Jugosławii.

W Będzinie odbył się więc mecz między miejscową Sarmacją a AKS-em. Po bardzo żywej i ciekawej grze zwyciężyła Sarmacja 4:2 (0:0). Przewaga gospodarzy uwidoczniła się specjalnie po przerwie.

Pod znakiem wiosła

Cąmbrige zwyc ęża Oxford ustanawiając nowy rekord

LONDYN. — Doroczny tradycyjny międzyuniwersytecki wyścig wióślarski Cambridge—Oxford (na dystansie Putney—Mortlake), zakończył się zwycięstwem osady Cambridge w rekordowym czasie 17.50 s. Niebiescy, którzy wylosowali lepszy tor (po stronie Middlesex), po straeie dali się wytrącić z rytmu. Nadrobili jednak z łatwością straconą przestrzeń i przepłynęli pierwsi na metę. Dawny rekord trasy ustanowiony przez Cambridge w roku 1934 wynosił 18.03. Dotychczas Cambridge zwyciężył 50 razy, zaś Oxford — 43 razy.

Warta wygrywa z Cechie Karlin

POZNAŃ. Mistrz Polski sprawił przyjemną niespodziankę świąteczną wygrywając dwukrotnie z Cechie Karlin, który okazał się zespołem bardzo wyrównanym i dobrze przygotowanym technicznie.

Goście górowali nad Wartą szybkością, opanowaniem piłki i celnością podań.

Natomiast brakło im wykończenia. W pierwszym dniu Warta pokonała gości 5:3 (2:3). Gospodarze wystąpili w składzie ligowym, grając w pierwszej połowie trochę zbyt „świątecznie". Wystarczył jednak w drugiej połowie zryw, aby strzelić potrzebną ilość bramek do uzyskania zwycięstwa.

W drugim dniu świąt Warta wystąpiła bez Smólskiego i Danielaka i wygrała w stosunku 2:0 (1:0).

KUPON KONKURSU SPORTOWEGO

„Zgadnij kto wygra"

drukujemy na stronie 4

Boruta-TUR-Tomaszów 3:3 (3:1)

TOMASZÓW, 29.3 (tel. wł.). — Rozegrane zostało spotkanie o mistrzostwo kl. A piłki nożnej pomiędzy KS Boruta i KS OM TUR Tomaszów zakończyło się wynikiem nierózstrzygniętym 3:3 (3:1) po chaotycznej, ostrej i miejscami brutalnej grze obydwu drużyn. Zanosiło się nawet na sensacyjną porażkę zajmujących w tabeli drugie miejsce Tomaszowian, kiedy goście prowadzili 3:1.

Po przerwie zaznacza się jednak przewaga miejscowych, którzy wyrównują. Od tej chwili gra staje się coraz ostrzejsza. W ostatnich minutach gry OM TUR marnuje szanse na wygrane niewykorzystując rzutu karnego. Końcowa przewaga gości nie zmienia wyniku.

Bramki dla Boruty zdobyli: Wesołowski, Tarnowski i Mielczarek po jednej. Dla gospodarzy Wątróbski II, Parada i Kwarciany II.

Widzów ponad 1.000.

Sędziował p. Górski dopuszczając do ostrej gry.

ZJEDNOCZONE PRZEGRYWA W ZGIERZU

Rozegrany w Zgierzu towarzyski mecz piłkarski między zespołem Zjednoczone (Łódź) a b-klasową drużyną Włókniarz, zakończył się zwycięstwem zgierzan w stosunku 4:1.

DKS WYGRYWA

Mecz towarzyski, rozegrany między DKS-em a Biegiem—Resursa po żywej i emocjonującej grze zakończył się zwycięstwem DKS 4:1 (1:0).

Widzew wygrywa w Kutnie

KUTNO. Rozegrany w Kutnie towarzyski mecz piłkarski między reprezentacją tego miasta a Widzewem zakończył się zwycięstwem łodzian 2:1 (1:0). Bramki dla Widzewa strzelił Wiernik II. Widzew wystąpił w mocno osłabionym składzie.

Znicz oddaje punty walkowerem

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi koszykowej pruszkowski Znicz spotkać się miał z miejscowymi TUR-em i YMCA. Koszykarze Pruszkowa zawiadomili jednak gospodarzy, iż nie stawią się na boisku, rezygnując z walki i oddając punkty walkowerem po 20:0.

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA“ KUPON 21 sobota 3 i niedziela 4 kwietnia 1948	Kolumna „A“			Kolumna „B“			Kolumna „C“		
	1	x	2	1	x	2	1	x	2
1. BUŁGARIA — POLSKA (Karlin)									
2. FRANCJA — WŁOCHY (Budapeszt)									
3. CRACOVIA — NUSLE (CSR) (Trnava)									
4. WISŁA — NUSLE (CSR)									
5. RKU (Sosn.) — SARMACJA (Będzin) (Praga)									
6. PARTYZANT (Kielce) — SKS Starachowice									
7. GEDANIA (Gdańsk) — WISŁA (Tczew)									
8. KOSZARAWA (Żywiec) — LECHIA (Mysłowicie)									
9. CHEŁMEK — FĄBLOK (Chrzanów)									
10. POGOŃ (Zabrze) — LINIARNIA (Bytom)									
11. P. T. C. — (Pabianice) — WIDZEW I B									
12. SYRENA (Warszawa) — ZNICZ (Pruszków)									
	20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko i imię ____________

Adres ____________

Nr kuponu ____________

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł ____________

KUPON WYCIĄĆ

UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

Firmy przyjmują kupony do czwartku 1 kwietnia, godz. 17.

Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku dnia 6 kwietnia, godz. 17. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 10. 4. 1948 r.

Polski Komitet Olimpijski jeszcze raz prosi uprzejmie o podanie czytelnikom, którzy mieszkają w miejscowościach, gdzie nie ma firm przyjmujących kupony, aby podali do Polskiego Komitetu Olimpijskiego (adres: Warszawa, Al. Stalina.34, konto P. K. O. I—6453) swoje adresy, celem przesłania im odpowiednich regulaminów gry.

ADRESY FIRM PRZYJMUJĄCYCH KUPONY:

Łódź: Biuro Reklam „Wiedza“, Piotrkowska 70.
Firma „Start“, Piotrkowska 124.
Księgarnia „Wiedza“, Piotrkowska 45.

KOMUNIKAT

Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 21 grudnia 1945 roku o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 94 z 1948 roku) zostały ustalone nowe ceny kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1948.

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 13 marca 1948 roku Nr D. V. 3553/3/48 termin dopłaty różnic z tytułu należności za karty rejestracyjne na rok podatkowy 1948 upływa z dniem 12 kwietnia b. r..

Podatnicy obowiązani do dopłaty różnicy, powinni złożyć we właściwym Urzędzie Skarbowym (Rewizyjnym) należycie wypełnioną deklarację w jednym egzemplarzu oraz jednocześnie uiścić przypadającą należność.

W przypadkach niezastosowania się do powyższego w wyznaczonym terminie, przypadająca do zapłacenia należność będzie, zgodnie z art. 7 dekretu o zobowiązaniach podatkowych (Dz .U. R. P. Nr 27, poz. 173) ściągnięta przymusowo w drodze egzekucji administracyjnej.

Druki potrzebnych deklaracji wydawać będą właściwe Urzędy Skarbowe (Rewizyjny).

Łódź, dnia 25 marca 1948 r.

(PAP 458) Izba Skarbowa w Łodzi.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowskiego (Pabianicka 212), Krasińskiej (Jaracza 32), Kona (Pl. Kościelny 8), Łuszczewskiej (Główna 50), Raczyńskiego (Kątna 54), Rytla (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67).

TEATRY

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19,15 komedia Moliere'a SZKOŁA ŻON w reżyserii Bohdana Korzeniowskiego, w dekoracjach i kostjumach Teresy Roszkowskiej.

Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Adam Mikołajewski, Michał Melina, Zofia Mrozowska, Tadeusz Schmidt Ewa Szumańska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Piorkowska 243, tel. 107-25

Codziennie o godz. 19,15, w niedzielę o godz. 15.30 „ZEMSTA NIETOPERZA“ operetka w 3-ch aktach J. Straussa w premierowej obsadzie.

Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. Uwaga: kasa teatru nie przyjmuje zamówień przez telefon.

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1.

Dziś i codziennie o godz. 19.30 „AMBASADOR“ Z. Gozdawy i W. Stępnia. Wesołe widowisko dyplomatyczno - satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami. Udział bierze cały zespół „Syreny“.

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. Tel. 272-70.

TEATR „OSA“
Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś i codziennie w niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30 „COŚ SIĘ ZACZYNA“ oraz skecz „WIELKI MECZ“. Obsada premierowa. Przedsprzedaż w kasie w godz. 10—13 i od 14.

Wkrótce premiera „Wiosenny bieg“.

RADIO

WTOREK, 30 MARCA 1948 r.

12.04 Dziennik południowy, 12.25 Koncert rozrywkowy, 12.50 Wspomnienie o Romualdzie Mielczarskim, 13.00 D. ciąg koncertu, 13.20 Przerwa, 14.00 Recital fortepianowy Ryszarda Baksta, 14.30 Audycja dla dzieci, 14.55 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów“ — Aleksander Brailowski — pianista—chopinista, 15.10 „O klechdzie sieradzkiej“— pogadanka Andrzeja Jędrkiewicza, 15.20 Wiadomości lokalne, 15.25 Felieton sportowy, 15.30 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa dziennika, 16.25 Kącik szachistów, 16.30 „Gorączka łososiowa“ pog., 16.40 Skrzynka techniczna, 16.50 Ze świata radia, 16.55 „Tragedia Babińskiego“ słuchowisko, 17.35 Muzyka, 17.45 Organizacja opieki nad zabytkami przedhistorycznymi“ wykład prof. dr Michała Drewko, 18.00 „Mozaika muzyczna“, 18.45 „Zaklęty dwór“ powieść Walerego Łozińskiego, 19.00 Recital śpiewaczy Paula Nyri (bas-baryton), 19.20 „Najpiękniejsze melodie“ w wyk. Sekstetu P. R., 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.50 Rezerwa, 21.00 „Radzieckie utmory symfoniczne“ aud. sł.-muz., 22.15 Muzyka rozrywkowa, 22.45 Koncert życzeń, 22.57 Program na jutro, lok., 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika, 23.15 Program na jutro, 23.30 Koncert życzeń, 23.59 Zakończenie audycji i Hymn.

Calcisal wzmacnia układ kostny dostarcza nowych sił dzieciom i dorosłym

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55. 232—

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 781.9—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Kupno i sprzedaż

WYTWÓRNIA Galanterii Metalowej M. Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112 kupuje srebro każdej ilości —358

Różne

SPÓŁDZIELNIA Pracy „Zbieracz“ Łódź. Daszyńskiego Nr 80, tel. 179-69, prowadzi szarparnię wełny, bawełny, oraz zbiornicę odpadków. —320

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Lonk Tadeusz, Gałkówek 116.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Symfonia Pastoralna“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz 14.30).

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Nicholaus Nickleby“ (16, 18.30, 21 w niedz. 13.30).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Niepotrzebni mogą odejść“ (15.30, 18, 20.30, w niedz. 13).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 5“ (12, 13, 14, 15). „Mr Smith jedzie do Waszyngtonu“ 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30).

HEL — ul. Legionów 2/4: „Skradziona sława“ (17, 19, 21, w niedz. 15).

MUZA — Ruda Pabianicka: „Wieczna Ewa“ (18, 20, w niedz 16).

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatni Etap“ (16, 18.30, 21, w niedz. 13.30).

PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „Pościg“ (17, 19, 21, w niedz. 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Dwulicowa kobieta“ (17, 19, 21, w niedz. 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Dziewczę z północy“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Mężczyźni w jej życiu“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Pod dachami Paryża“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „U kresu drogi“ (17, 19, 21, w niedziele 15).

TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Pod dachami Paryża“ (15, 17, 19, 21, w niedz. 13).

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Ciche wesele“ (17, 19, 21, w niedziele 15).

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Zielona Dolina“ (16, 18.30, 21, w niedziele 13.30).

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Niebo czy piekło“ (15, 17, 19, 21, w niedz. 13).

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Rodzina Froment“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 15).

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „U progu tajemnicy“ (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).

Wykłady TUR w świetlicach robotniczych

31.3 godz. 12 — Państwowy Browar Nr 2 — ul. Orla 25 „Konstytucja 3 Maja“ — prof. Z. Makarczuk.

31.3 godz. 18 — Zw. Zaw. Samorządowców — ul. Wólczańska 5. Uroczyste otwarcie biblioteki — „Książka w społeczeństwie“ — Ob. Augustyniak — dyr. Miejskiej Biblioteki.

Świeże mięso (rąbanka)

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — podaje do wiadomości, iż w czasie od dnia 30 marca do dnia 6 kwietnia rb. włącznie w sklepach rzeźniczych włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej dokonywana będzie rejestracja kart żywnościowych z miesiąca kwietnia 1948 roku na mięso świeże (rąbankę).

Rejestracja odybywać się będzie na podstawie III kuponu następujących kart żywnościowych:

Kat. I, IR, IRD3, IRD7, IRD12, O (dla ciężko pracujących).

Rejestracji dokonać należy w wyżej wymienionym okresie czasu, gdyż po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Komunikat powyższy nie dotyczy kart RCA (Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej).

KARY ZA ZAKŁÓCENIE SPOKOJU PUBLICZNEGO

Na jednej z ostatnich sesyj Sądu Starościńskiego przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko - Łódzkim za zakłócenie spokoju publicznego ukarano następujące osoby:

1. Fabiańczyk Mieczysław — ul. Matowa 6/8 (Ruda Pabianicka) grzywną — 5.000.— zł.
2. Graczyk Zygmunt — ul. Wólczańska 208 — grzywną — 6.000.— zł.
3. Zdych Henryk — ul. Tuszyńska 13 — karą 2 tygodni aresztu.
4. Jagodziński Romuald — ul. Wojska Polskiego 178 grzywną — 5.000 zł.
5. Czarnecki Jan — ul. Niska 9 — grzywną 7.000.— zł.

Odczyty

W piątek, dnia 2 kwietnia br. o godz. 19 w lokalu Stronnictwa Demokratycznego przy ulicy Piotrkowskiej 89 w ramach wieczorów dyskusyjnych Stronnictwa Demokratycznego red. Jan Wojtyński wygłosi odczyt z cyklu „Prasa, jej historia i znaczenie“ p. t. „Technika prasy“.

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU Nr 4 w ŻYDOWINIE k/ SZCZECINA

ZAANGAŻUJE natychmiast wykwalifikowane siły na stanowiska:

KIEROWNIKA MAGAZYNÓW,
KIEROWNIKA PRACY i PŁACY
oraz SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Biura Konstrukcyjnego Odbudowy P.F.S.J. Nr 4, Łódź, Sienkiewicza 47. (C. B. O.)

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w ŁODZI, ul. WIĘCKOWSKIEGO Nr 33

zaangażuje natychmiast:

2 SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH,

3 WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI.

Zgłoszenia z podaniem i życiorysem oraz zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, kierować do Wydziału Personalnego Centrali. (C. O. B.)

CENTRALA ZBYTU PORCELANY, FAJANSU i WYROBÓW SZKLANYCH w ŁODZI, ul. Dra A. PRÓCHNIKA Nr 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na WYKONANIE większej ilości KATALOGÓW, wyrobów przemysłu ceramicznego i szklarskiego.

Bliższych informacji udzieli Wydział Sprzedaży Centrali, w którym można także otrzymać i podkładki do kosztorysów.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie Katalogów“, należy kierować do Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych, Wydział Sprzedaży do dnia 12. 4. 1948 r., godz. 10 rano. — Tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godzinie 11 rano.

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. (PAP 455)

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza“	268-9:
Zastępca Red. Nacz.	112.54	Wydział Czasopism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń 256.37.	222-2:
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60, Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, Łódź, ul. Żwirki 2. D—025545